

Jeżeli chcą rzeczywiście współpracy, to muszą się zgodzić na rzeczy następujące:

- 1) posłowie i partie nie wtrącają się do spraw, związanych z rządem i personaliami rządu;
- 2) posłowie i partie nie wtrącają się do spraw, związanych z uchwalonym już budżetem;
- 3) przy uchwalaniu budżetu zostaje wycofany punkt 6 ustawy skarbowej<sup>1)</sup>;
- 4) sejm w ciągu co najmniej pół roku nie będzie zwołany.

*Wkońcu Marszałek Polski zapowiedział kategorycznie, że w razie nieuwzględnienia przytoczonych powyżej czterech warunków, nie mógłby w żadnym razie wejść do pacyfikacyjnego gabinetu.*

## O ROLI PODOFICERA

(28 marca 1930 r.)

*W organie podoficerów wychodzącym w Warszawie w numerze 1 «Wiarusa» z dnia 6 kwietnia 1930 r. zostały umieszczone niżej podane uwagi Piłsudskiego o roli podoficera w wojsku.*

*Tamże znajduje się facsimile tego pisma.*

Kiedy co rok napływa do koszar tysiące i tysiące młodych chłopców, co ani z bronią, ani z ruchami, ani z porządkiem wojskowym nigdy nie mieli do czynienia, a w krótkim czasie trzeba ich przerobić na zdatnego do pracy żołnierskiej człowieka — to nieraz w głowie się mąci, czy to się daje dobrze wykonać.

<sup>1)</sup> Art. 6 ustawy skarbowej dotyczył uprawnień rządu co do otwierania kredytów, nie objętych budżetem. Sejm brzmienie tego artykułu zaostrzał w kierunku ograniczenia coraz bardziej praw rządu w tej dziedzinie. Gdy poprzednio artykuł ten wymagał, by dodatkowe kredyty były przez rząd przedkładane Sejmowi do zatwierdzenia, w 1929 r. Sejm uchwalił, że dodatkowe kredyty wymagają przedniej zgody ciał ustawodawczych, a w r. 1930 Sejm zaostrzył brzmienie tego artykułu do tego stopnia, że rząd dla każdego otwarcia dodatkowego kredytu musiałby w okresie niefunkcjonowania parlamentu zwoływać sesję nadzwyczajną dla otrzymania uprzedniej zgody ciał ustawodawczych na wydanie tych pieniędzy, co w praktyce dałoby permancję obrad sejmowych.

Rola wtedy podoficera olbrzymieje, rola jego w wojsku staje się dużą i wielką. Wtedy każda minuta, jak w boju, jest droga i, zda się, sił nie wystarczy, by wszystkiego dokonać. Mówię, jak w boju, gdy sobie dni bojów wspominam, gdy dzień bojów mijał, nocy nie dosypiałem, by przemyśleć prace następne, i gdy nie znam wypadku, bym sobie nie wyrzucał, że wszystko, co należy, zrobiłem.

Józef Piłsudski.

Belweder, 28 marca 1930 r.

## KOMUNIKAT PRASOWY O PRZYJĘCIU MISJI TWORZENIA GABINETU

(23 sierpnia 1930 r.)

Po dymisji rządu Bartla w dniu 17 marca 1930 r. Prezydent Mościcki mianował dnia 29 marca gabinet Sławka.

Partie opozycyjne, dążąc do obalenia pomajowego systemu rządu, odniosły się dnia 9 maja 1930 r. do Prezydenta Rzeczypospolitej z żądaniem zwołania sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu.

Prezydent zwołał Sejm na sesję nadzwyczajną od dnia 23 maja 1930 r. Tego dnia odroczył on sesję na dni trzydzieści, a następnie zarządzeniem swym z dnia 20 czerwca 1930 r. zamknął sesję nadzwyczajną.

Partie opozycyjne uznały zarządzenia te za pogwałcenie Konstytucji. Opozycyjne stronnictwa centrowe i lewicowe zawarły ściślejsze porozumienie, zwane wówczas «centrolewem». Na dzień 29 czerwca 1930 r. partie te zwołały do Krakowa zebranie swoich członków nazwane przez nich «Kongresem Obrony Prawa i Wolności Ludu». Na zebraniu tym uchwalono między innymi domaganie się, by «Prezydent Rzeczypospolitej niepomny przysięgi (jaką złożył na Konstytucję) ustąpił». Prokuratura wszczęła dochodzenie karne przeciwko organizatorom zebrania. Opozycyjny zespół partyj centrowo-lewicowych począł robić przygotowania do odbycia w wielu punktach Polski zebrań o podobnym charakterze, jaki miał zjazd w Krakowie.

Wewnętrzne stosunki zaostrzyły się. Piłsudski postanowił stanąć na czele rządu. Premier Sławek, przy bytności swej u Prezydenta Mościckiego dnia 23 sierpnia 1930 r., zgłosił zamiar podania się do dymisji, motywując ten krok «niemożnością pełnienia jednocześnie dwu funkcji — szefa rządu i prezesa Bloku Bezpartyjnego». Tego samego dnia Prezydent Mościcki zaproponował Piłsudskiemu objęcie urzędu Prezesa Rady Ministrów. Komunikat Kancelarii Cy-